

PREZYDENT PŁOCKA PROPONUJE ORLENOWI BYŁĄ SZKOŁĘ JAKO BAZĘ DO ORGANIZACJI SZPITALA POLOWEGO

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski (PO) wysłał list do prezesa PKN Orlen Daniela Obajtka, w którym proponuje wykorzystanie obiektów jednej z dawnych szkół podstawowych jako bazy do organizacji szpitala polowego, jaki powstać ma w tym mieście przy wsparciu spółki.

W Płocku znajduje się siedziba i główny zakład produkcyjny PKN Orlen. W piątek spółka ogłosiła, że zaangażuje się w przygotowanie szpitala tymczasowego w tym mieście, a ponadto podobna placówka powstanie jednocześnie w Ostrołęce, przy czym w tym przypadku przy wsparciu Energi, podmiotu z Grupy Orlen. Oba przedsięwzięcia, jak podał płocki koncern, zostaną zrealizowane we współpracy z rządem.

W liście do prezesa PKN Orlen prezydent Płocka ocenił, że „przewidywany rozwój sytuacji epidemicznej i odnotowywany już teraz bardzo dynamiczny przyrost kolejnych przypadków zachorowań na Covid-19, wymagają między innymi szybkiego zwiększenia bazy dedykowanych łóżek szpitalnych”. Jak dodał, „jednym ze skutecznych sposobów osiągnięcia tego celu, jest praktykowana w wielu krajach budowa szpitali polowych”.

"Informacje medialne wskazują, że tego typu placówka ma powstać również w Płocku, a podmiotem wiodącym w realizacji planowanego przedsięwzięcia będzie PKN Orlen. W ramach współpracy, pragnę zaproponować panu Prezesowi wykorzystanie w charakterze bazy do organizacji szpitala polowego obiektu byłej Szkoły Podstawowej nr 17 zlokalizowanej w Płocku przy ul. Miodowej 13a" – napisał Nowakowski w liście do szefa płockiego koncernu, który Urząd Miasta przekazał w piątek mediom.

Prezydent Płocka wyjaśnił, że oferowana do wykorzystania dawna szkoła to budynek jednopiętrowy z zewnętrznym monitoringiem, niewielką salą gimnastyczną i zapleczem sanitarnym, w tym łazienkami, a były sale lekcyjne mają tam powierzchnię ok. 45 do 50 metrów kw.

"Obiekt przed ponad rokiem został wyłączony z bieżącej eksploatacji, jednakże zachował swoje walory użytkowe, co potwierdził przeprowadzony w ostatnim czasie rekonesans. Wyjątek dotyczy zdemontowanych urządzeń kuchennych stołówki szkolnej" – zaznaczył Nowakowski. Według niego, niezbędna adaptacja byłej szkoły „pozwoli na uruchomienie szpitala polowego zdecydowanie szybciej, niż w przypadku konieczności jego budowy z elementów modułowych”.